

Sygn. akt II Ca 777/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

Sędziowie Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda (del.) Protokolant sądowy Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko (...) Funduszowi

(...) w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 14 lipca 2015 roku, sygn. akt I C 350/15

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda P. P. na rzecz pozwanego (...)

(...) Funduszu (...)

(...) w W. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 777/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 kwietnia 2015 roku P. P. wniósł o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim w dniu 23 grudnia 2014 roku, sygn. akt I Nc 1697/14, w którym nakazano P. P. zapłacenie kwoty 2.254,25 zł z odsetkami ustawowymi kosztami procesu na rzecz (...) Funduszu (...) w W..

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż zobowiązanie określone tytułem wykonawczym jest przedawnione, zgodnie z bowiem z umową zawartą między powodem a (...) Spółką Akcyjną w W. pożyczka miała być spłacona w 39 ratach, po 63,75 zł każda, począwszy od 14 czerwca 2002 roku. Termin płatności ostatniej raty przypadał zatem na dzień 14 marca 2003 roku. Powód odwołał się w tym zakresie do treści art. 118 k.c., wskazując, iż termin przedawnienia w

tym przypadku wynosi 3 lata, a więc z dniem 15 marca 2006 roku roszczenie uległo przedawnieniu. Ubocznie powód podniósł, iż cała należność została spłacona w terminie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na bezspornym między stronami stanie faktycznym, z którego wynikało, że w dniu 23 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wydał w sprawie I Nc 1697/14 nakaz zapłaty, w którym nakazał P. P., aby zapłacił (...) Funduszowi (...) w W. kwotę 2254,25 zł w z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Powód P. P. otrzymał nakaz zapłaty i nie wniósł od niego sprzeciwu. Zasądzona kwota wynikała z zawartej przez powoda w dniu 7 czerwca 2002 roku z (...) Spółką Akcyjną w W. umowy pożyczki, zgodnie z którą P. P. zobowiązał się spłacić kwotę 2.486,25 zł w 39 tygodniowych ratach w wysokości 63,75 zł każda, począwszy od 14 czerwca 2002 roku.

W świetle tych okoliczności Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne. Sąd przytoczył treść przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i wskazał, że wynika z niego jednoznacznie, iż powód nie może skutecznie powołać się na zarzut przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym, albowiem przedawnienie roszczenia nie nastąpiło po powstaniu tytułu wykonawczego. Ponieważ powód nie podniósł zarzutu przedawnienia roszczenia w sprzeciwie od nakazu zapłaty w sprawie sygn. akt I Nc 1697/14, nie może podnieść skutecznie tego zarzutu w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, również zarzut spełnienia świadczenia nie może stanowić podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż z przepisu tego wynika, iż zarzut spełnienia świadczenia przed powstaniem tytułu egzekucyjnego nie może być podstawą powództwa opozycyjnego. Sąd wskazał na utrwalone w tym zakresie stanowisko doktryny i judykatury, które podzielił, a z którego jednoznacznie wynika, iż podnoszenie zarzutu spełnienia świadczenia przed powstaniem tytułu egzekucyjnego może być skuteczny w powództwie opozycyjnym jedynie wtedy, gdy z powodu ustawowych ograniczeń kognitywnych nie mógł być rozpoznany i uwzględniony w orzeczeniu stanowiącym tytuł egzekucyjny, mimo iż dotyczy zdarzeń sprzed zamknięcia rozprawy. Ubocznie natomiast Sąd Rejonowy zaznaczył, że powód P. P. w żaden sposób nie udowodnił spełnienia świadczenia wynikającego z powołanej powyżej umowy pożyczki.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając:

1/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 2 i 45 Konstytucji RP przez niewłaściwe zastosowanie, Konstytucja RP nakłada na sąd obowiązek interpretacji przepisów ustawy uwzględniającej zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd tymczasem w wyniku pobieżnej analizy akt wydał sprzeczne z wyżej wymienionymi zasadami orzeczenie, wypaczył istotę postępowania, bo pominął zasadę prawdy materialnej i w konsekwencji wydał błędne orzeczenie,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że dłużnik może oprzeć powództwo na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu przewodu sądowego, a przed zamknięciem, gdy zarzut nie mógł być rozpoznany i uwzględniony w orzeczeniu, gdy z treści ww. przepisu jednoznacznie wynika, że przesłanka wystarczającą do uwzględnienia powództwa jest zarzut, który nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Wskazując na te zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w całości wykonalności nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 23 grudnia 2014 roku, sygn. akt I Nc

1697/14, oraz zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, jako części kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, według norm przewidzianych, za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Chybiony jest zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 2 i art. 45 Konstytucji RP.

Pierwszy ze wskazanych przepisów (art. 2) stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Drugi stanowi natomiast, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy, bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1), a ponadto, że wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny; wyrok ogłaszany jest publicznie (art. 45 ust. 2).

Jak wynika z treści apelacji skarżący upatruje naruszenia wymienionych przepisów w wydaniu wyroku, który nie jest sprawiedliwy, gdyż wypacza zasadę prawdy materialnej.

Trzeba wobec tego wskazać, że normy prawa konstytucyjnego charakteryzują się pewnym stopniem ogólności i uniwersalności, natomiast ich konkretyzacja ma miejsce w aktach prawnych niższego rzędu, w szczególności w ustawach. W odniesieniu do postępowania sądowego w sprawach cywilnych tego rodzaju ustawą jest Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 roku (Dz. U. Nr 43, poz. 296), wielokrotnie dotychczas nowelizowany.

Odnosząc się zatem do pierwszego z zarzutów apelacyjnych należy wyjaśnić, że w postępowaniu cywilnym od dnia 1 lipca 1996 roku nie obowiązuje już przepis § 2 art. 3 k.p.c. z 1964 roku, który przewidywał tzw. zasadę prawdy obiektywnej (materialnej). Stanowił on, że „Sąd powinien dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Sąd z urzędu może podejmować czynności dopuszczalne według stanu sprawy, jakie uzna za potrzebne do uzupełnienia materiału i dowodów przedstawionych przez strony i uczestników postępowania”. Obecnie obowiązujący przepis art. 3 k.p.c., stanowi natomiast, że „Strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody”. Norma ta wyraża jedną z najważniejszych zasad postępowania cywilnego, a mianowicie zasadę prawdy, której urzeczywistnienie winno przejawiać się w wydaniu przez sąd orzeczenia zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Chodzi tu zarówno o stan faktyczny sprawy, jak i jej stan prawny. W oparciu o ten, jak również inne przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, np. art. 5, 203, 212, 213, 232, 299, 316, 321, 339 k.p.c., sąd rozpoznający sprawę sprawuje kontrolę nad jej wyjaśnieniem w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia spornego stosunku prawnego lub prawa. Dociekanie prawdy przez sąd w postępowaniu cywilnym winno się jednak ograniczać do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, udzielania stronom działającym bez fachowego pełnomocnika niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych, ewentualnego dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę, jeżeli sąd powziął o nim wiadomość z akt sprawy lub oświadczeń stron. Przepis art. 3 k.p.c. nie nakłada na sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Przeciwnie, przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów k.p.c., zmienionych ustawą z dnia 1 marca 1996 roku o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, Rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Prawo

upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 grudnia 1996 roku I CLKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76, z dnia 7 października 1998 roku II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999/20/662).

Ustaleniu rzeczywistego stanu rzeczy służy przede wszystkim postępowanie dowodowe. Granice postępowania dowodowego wyznaczają każdorazowo okoliczności, które są istotne dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Zgodnie bowiem z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. O tym, które fakty mają taki charakter decydują przede wszystkim normy prawa materialnego w oparciu, o które strona, poszukująca ochrony prawnej przed sądem, konstruuje swoje roszczenie.

W sprawie niniejszej powód P. P. wystąpił z powództwem przeciwegzekucyjnym, uregulowanym w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis ten mimo, że zawarty w kodeksie postępowania cywilnego, ma charakter normy prawa materialnego, gdyż określa przesłanki merytorycznej obrony dłużnika. Stanowi on, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

W orzecznictwie i judykaturze bezsporne i niewątpliwe jest stanowisko, że ponowne badanie w trybie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem jest niedopuszczalne. Na przeszkodzie stoi temu powaga rzeczy osądzonej. Jak wskazał E. W. w pracy jego autorstwa „Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika” bezwarunkowa skuteczność prawomocności materialnej (powagi rzeczy osądzonej) oznacza dla sędziego orzekającego w drugim procesie wiążący go służbowy nakaz uznania stanu prawnego ustalonego prawomocnym wyrokiem, przy czym nakaz ten obowiązuje w całej rozciągłości sąd rozpoznający powództwo opozycyjne wymierzone przeciwko tytułowi stanowiącemu prawomocny wyrok sądowy. Z chwilą bowiem uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został on wydany, co oznacza, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty istniały i mogły być powołane w chwili zamknięcia rozprawy, ale strona z nich nie skorzystała niezależnie od tego czy w sposób zawiniony czy też nie, podlegają „wykluczającemu działaniu prawomocności”. Źródłem powyższego stanowiska jest konieczność utrzymania stabilności orzeczeń sądowych wynikająca z materialnego związania Sądu wyrokiem, przewidzianego w art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W konsekwencji powyższego zobowiązany z tytułu wykonawczego w postaci orzeczenia Sądu wnosząc powództwo opozycyjne nie ma możliwości kwestionowania ustaleń faktycznych i prawnych poczynionych w postępowaniu, w którym tytuł wykonawczy został wydany powołując się na zdarzenia, które istniały przed zamknięciem rozprawy. W przeciwnym wypadku sprawa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego stanowiłaby niedopuszczalną kontynuację prawomocnie zakończonego postępowania o zapłatę. Tym samym ze względu na to, że art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. odnosi się do zdarzeń powstałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego w postaci orzeczenia sądowego, zarzut spełnienia świadczenia może dotyczyć tylko okresu po zamknięciu rozprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawionej powyżej wykładni nie zmieniła nowelizacja art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dokonana ustawą z dnia 2 lipca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804), która do dotychczasowej treści powołanego przepisu („jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy”) dodała frazę „a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie”. W tej mierze należy w pełni zaaprobować zawarte w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23

maja 2012 roku III CZP 16/12, (OSNC 2012/11/129) rozważania, w myśl których nie może być uznana za wystarczającą wykładnią językowa tego przepisu, gdyż jej wyniki podważają podstawowe zasady procesu cywilnego. Z uwagi na to, że ustawodawca - choć użył sformułowań budzących poważne wątpliwości interpretacyjne - nie dał jakiegokolwiek znaku uzasadniającego wniosek, iż gruntownie przekształca uformowany przed wielu laty i niekwestionowany model powództwa opozycyjnego, nadając mu np. charakter środka zaskarżenia *sui generis*, oraz że czyni wyłom w zasadzie prekluzji materiału faktycznego związanej z prawomocnością wyroku, gdyż teza taka nie wynika ani z dokumentów ilustrujących przebieg prac legislacyjnych (Sejm IV kadencji, druk nr 965), ani z kontekstu normatywnego. Przeciwnie, brak modyfikacji art. 316 § 1, art. 365, 366 i 403 § 2 k.p.c. dowodzi, że konstrukcja i funkcja powództwa opozycyjnego nie ulega zmianie, brak jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że analizowany przepis umożliwia korektę wyników przeprowadzonego postępowania rozpoznawczego zmierzających do zmaterializowania w prawomocnym wyroku z powołaniem się na niezgłoszony lub pominięty w tym postępowaniu (prawidłowo lub błędnie) zarzut spełnienia świadczenia. Odwołując się do wykładni celowościowej i funkcjonalnej należy więc stwierdzić, że zamiarem ustawodawcy nowelizującego art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. było stworzenie dłużnikowi (pozwanemu), któremu przepisy prawa uniemożliwiały wykazanie w toku sprawy faktu wygaśnięcia zobowiązania będącego przedmiotem roszczenia powoda np. poprzez podniesienie nieodpuszczalnego w danym rodzaju postępowania zarzutu potrącenia¹ (np. art. 505⁴ § 2 k.p.c., art. 493 § 3 k.p.c.), możliwości obrony z powołaniem się na zdarzenia istniejące przed zamknięciem rozprawy. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że tego rodzaju możliwość dotyczy tylko takich sytuacji, gdy z powodu ustawowych ograniczeń kognitywnych, a nie zaniedbań strony, zarzut spełnienia świadczenia nie mógł być rozpoznany i uwzględniony w orzeczeniu stanowiącym tytuł egzekucyjny (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 maja 2015 roku, I Aca 253/14, LEX nr 1740618; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 maja 2014 roku, I Aca 31/14, LEX nr 1527225; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 maja 2014 roku, V Aca 218/14, LEX nr 1515182).

Warto również przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 roku II CSK 781/14 (niepubl.), zgodnie z którym oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie spełnienia świadczenia (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zarzut ten – ze względu na ustanowiony ustawą zakaz – nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydany został tytuł egzekucyjny. Orzeczenie powyższe zapadło w zbliżonym do niniejszego stanie faktycznym, gdzie strona pozwana (powodowa w procesie opozycyjnym), której w trybie dwukrotnego awizowania doręczono odpis nakazu zapłaty stanowiącego następnie tytuł wykonawczy, nie wniosła sprzeciwu od tego nakazu i w konsekwencji nie zgłosiła zarzutu spełnienia świadczenia. Sąd Najwyższy stwierdził, że podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie może być twierdzenie dłużnika o spełnieniu świadczenia, jeżeli nie podnosił tego w postępowaniu upominawczym. Wskazał, że przeciwko zasadności konstruowania powództwa w takiej sytuacji przemawiają dwa względy. Po pierwsze, ze sformułowania ustawy „jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie” wynika, że chodzi o zarzut zgłoszony przez pozwanego, do którego sąd się nie ustosunkował, nie może być bowiem przedmiotem rozpoznania sądu okoliczność niepodniesiona przez stronę. Po drugie, uznanie, że dłużnik może zgłosić zarzut spełnienia świadczenia dopiero po zamknięciu rozprawy i powoływać go jako podstawę powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c. godzi w fundamentalne instytucje procesu cywilnego, tj. prawomocność orzeczenia sądowego, związanie sądu i stron takim orzeczeniem (art. 365 k.p.c.) oraz powagę rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). W konsekwencji, odnosząc te uwagi do okoliczności konkretnej sprawy, rozpoznawanej wskutek wniesienia skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy stwierdził, że powód, który domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, miał możliwość podjęcia obrony w postępowaniu rozpoznawczym po wydaniu nakazu zapłaty, gdyż powinien był wnieść sprzeciw, podnosząc w nim zarzut spełnienia świadczenia.

Potwierdzeniem przedstawionego powyżej toku rozumowania jest art. 2 pkt 90 ustawy z dnia 10 lipca 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1311) zgodnie z którym począwszy od 8 września 2016 roku art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. otrzyma brzmienie „po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne”. W uzasadnieniu projektu tej ustawy (Sejm RP VII

kadencji nr druku 2678) wprost wskazano, że zmiana przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zmierza do wyeliminowania podstawy pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego orzeczenie sądowe w razie zgłoszenia takich okoliczności faktycznych, które zostały pominięte w postępowaniu rozpoznawczym jako spóźnione albo nie zostały w ogóle zgłoszone. Gdyby dopuścić taką możliwość, to powództwo opozycyjne służyłoby "korygowaniu" orzeczenia wydanego w procesie, w którym dłużnik nie przytoczył faktów we właściwym terminie.

Mając na uwadze powyższe rozważania i przywołana argumentację w żadnym wypadku nie można podzielić podniesionego w apelacji zarzutu błędnej wykładni art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W sprawie niniejszej bezspornym było, że powodowi (pozwanemu w sprawie I Nc 1697/14) prawidłowo doręczono odpis nakazu zapłaty z dnia 23 grudnia 2014 roku, wydanego przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim (dowód doręczenia k. 18 akt I Nc 1697/14) i nie istniały żadne przeszkody faktyczne, ani prawne, aby przed tym Sądem, w postępowaniu rozpoznawczym toczącym się wskutek złożenia sprzeciwu P. P. podniósł zarzut spełnienia świadczenia oraz dowodził swych twierdzeń. Jedynie na skutek własnego niedbalstwa - bo jak wynika z zeznań powoda (k. 20v) nie zapoznał się on we właściwym czasie z udzielonym mu przez Sąd pouczeniem o terminie i sposobie zaskarżenia nakazu zapłaty - P. P. nie wniósł sprzeciwu i nie zgłosił zarzutu spełnienia świadczenia.

W konsekwencji powyższego za bezzasadny należy uznać podnoszony przez powoda zarzut uchybienia przez Sąd pierwszej instancji art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez dokonanie jego błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że podstawą powództwa opozycyjnego może być jedynie zarzut spełnienia świadczenia zaistniałego po zamknięciu rozprawy, po której zapadło orzeczenie, którego pozbawienia wykonalności domaga się powód. Dokonując takiej wykładni i wydając zaskarżony wyrok Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisów art. 2 i art. 45 Konstytucji RP. Przeprowadził bowiem postępowanie dowodowe w granicach niezbędnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, prawidłowo ocenił dowody i w oparciu o nie dokonał trafnych, zgodnych ze stanem rzeczywistym, ustaleń faktycznych. Ocena merytoryczna ustalonych przez ten Sąd okoliczności faktycznych, a zarazem ocena żądania powoda jest, jak już powiedziano, zgodna z prawem. W żaden sposób Sąd Rejonowy nie uchybił przy tym obowiązującej w postępowaniu cywilnym, zasadzie prawdy, ani też konstytucyjnej zasadzie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy.

Odnosząc się końcowo do drugiej z podstaw żądania pozwu, a mianowicie do przedawnienia roszczenia uwzględnionego w tytule wykonawczym – nakazie zapłaty z dnia 23 grudnia 2014 roku I Nc 1697/14 – należy zauważyć, że już z samych twierdzeń pozwu wynika, iż przedawnienie nastąpiło w 2006 roku, a więc na długo przed wydaniem nakazu zapłaty. Przedawnienie to nie jest zatem zdarzeniem, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a więc mającym miejsce po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Tym samym nie może stanowić skutecznej podstawy powództwa opozycyjnego. Dlatego też ocena prawna powództwa w tej części, wyrażona przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest w pełni trafna.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną, orzekając jednocześnie o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 617). W świetle tych przepisów powód, jako przegrywający sprawę w instancji odwoławczej, zobowiązany jest zwrócić na żądanie zgłoszone przez pozwanego w odpowiedzi na apelację, koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez pozwanego, jako wygrywającego. Na koszty te składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanego w kwocie 300 zł odpowiadającej połowie stawki minimalnej, która wynosi 600 zł.

D. IskraE. ŁuchtajK. Niezgoda

1 za zarzut spełnienia świadczenia należy traktować każdy zarzut wskazujący na wygaśnięcie obowiązku stwierdzonego w tytule wykonawczym w tym zarzut potrącenia